

Sygn. akt IX W 3894/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: sekretarz sądowy Kalina Pawełko

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 25 XI, 30 XII 2014 r., 17 II i 19 III 2015r.

sprawy **M. M.**

s. S. i K. z domu (...), ur. (...) w B.

obwinionego o to, że: w dniu 26 stycznia 2014r. o godzinie 17:15 na odcinku drogi F. G. gmina D. kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I obwinionego M. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje go, wymierzając na podstawie art. 86 § 1 kw **karę 300 (trzysta) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100 (sto) złotych**, opłatą w kwocie **30 (trzydzieści) złotych**, oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłych w kwocie **607,43 (sześćset siedem 43/100) zł oraz 189 (sto osiemdziesiąt dziewięć) zł.**

III zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) kwotę 288 (dwieście osiemdziesiąt osiem) zł tytułem wynagrodzenia za obronę obwinionego z urzędu oraz kwotę 66,24 (sześćdziesiąt sześć 24/100) zł tytułem podatku od towarów i usług od powyższego wynagrodzenia.

Sygn. akt IX W 3894/14

UZASADNIENIE

Obwiniony M. M. mieszka w T., prowadzi własną działalność gospodarczą - pracownię kartografii cyfrowej, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest żonaty (dane k 31v, 51)

W dniu 26 stycznia 2014r. obwiniony jechał pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) z pasażerem P. B.. Wracali z pracy. Warunki drogowe były trudne. Zapadał zmierzch, jezdnia pokryta była śniegiem, pod nim znajdował się lód. Było ślisko. P. B. zajęty był korzystaniem z telefonu komórkowego, nie obserwował drogi. Około godziny 17:15 na odcinku drogi F. -G. gmina D. obwiniony nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Stracił panowanie nad pojazdem, samochód został obrócony, następnie zjechał na prawe pobocze, gdzie uderzył lewym bokiem w drzewo.

Obwiniony jechał z prędkością około 55,4 km/h. Znajdował się na odcinku drogi o niewielkiej krzywiznie w prawo. Prędkość administracyjnie dozwolona na danym odcinku wynosiła 90km/h.

Na miejsce zdarzenia wezwana została policja, straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Patrol policji w składzie (...) przybył około godziny 18.05, wykonał oględziny pojazdu i miejsca zdarzenia. Samochód A. miał pocięty prawy przedni błotnik, rozbitą szybę czołową, pocięte poszycie dachu, drzwi tylnych lewych, wgnieciony lewy słupek, rozerwane drzwi lewe przednie, wgnieciony lewy próg, wystrzelona kurtynę w siedzeniu kierowcy, wgnieciony lewy przedni błotnik, pociętą pokrywę komory silnika, połamaną kratę wlotu powietrza, połamany zderzak przedni, przesunięte reflektory na mocowaniach .

W następstwie uderzenia w drzewo obwiniony doznał urazu czaszkowo-mózgowego i stłuczenia płuc. B. hospitalizowany do 18 lutego 2014r. Stwierdzono zaburzenia funkcji poznawczych .

W czasie zdarzenia obwiniony był trzeźwy .

Z opinii biegłego (...) wynika, iż obwiniony w czasie zdarzenia mógł rozpoznać jego znaczenia i pokierować swoim postępowaniem. Biegły nie stwierdził u niego objawów choroby (...) a jedynie organiczne (...) , które powstało po okresie objętym zarzutem. Okres dotyczący przedmiotowego zdarzenia jest u obwinionego objęty niepamięcią , ma ona charakter trwały-nieodwracalny. W aktualnym stanie zdrowia obwiniony może brać udział w rozprawie.

W sprawie przedmiotowego wypadku drogowego wszczęte zostało śledztwo w Prokuraturze Rejonowej w Olsztynie-Północ 1DS 594/14. W jego toku dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego w celu określenia czy pojazd obwinionego był sprawny technicznie oraz z jaką prędkością poruszał się w chwili uderzenia w drzewo. I. D. (1) stwierdził, iż pojazd marki A. (...) którym kierował obwiniony przed zderzeniem był sprawny technicznie. Prędkość pojazdu w chwili uderzenia w drzewo biegły określił na 81km/h.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2014r śledztwo zostało umorzone.

W toku rozprawy na wniosek obwinionego dopuszczony został dowód z opinii drugiego biegłego z zakresu ruchu drogowego. E. R. (1) ustalił, iż w chwili uderzenia w drzewo prędkość pojazdu obwinionego wynosiła około 54km/h. Przed utratą panowania nad pojazdem pojazd ten poruszał się prędkością 55,4km/h.

(d. notatka k 7, protokół oględzin k 8-9, 11-12, szkic k 10, opinia biegłego k 14-15,17-20, 64-74,89v-90, 54-56, wydruk z K. k 35, zaświadczenie o stanie zdrowia k 38, 39, orzeczenie lekarskie k 40, zdjęcia k 48-50,96, wyjaśnienia obwinionego k 51-51v,zeznania K. S. (1) k 51v-52, P. B. k 52-52v,13, S. M. k 51v,G. K. k 89-89v, pismo k 94, 104,105, nagranie k 106, notatka k 110, akta 1 DS 594/14)

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż to on kierował samochodem , ale nie wie jak była przyczyna wypadku, gdyż stracił przytomność w czasie uderzenia w drzewo. Oświadczył, iż tego dnia pracował w terenie, jechał razem z P. B.. Nie pamięta samego wypadku i tego co zdarzyło się przed nim. W wyjaśnieniach złożonych na piśmie(k83-88) obwiniony zakwestionował nadmierną prędkość jako przyczynę uderzenia w drzewo. Nie przyznał się do braku ostrożności. Jednocześnie stwierdził, iż nie wie z jaką prędkością jechał. Zasugerował, że być może przyczyną zjechania do prawej krawędzi jezdni były światła nadjeżdżającego z przeciwka pojazdu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym kierowania przez niego pojazdem w czasie zdarzenia, w czasie gdy pojazd ten uderzył w drzewo. Jednocześnie z uwagi na oświadczenie obwinionego, iż nie pamięta przebiegu zdarzenia, w tym także jego przyczyn, czynienie na podstawie wyjaśnień obwinionego jakichkolwiek ustaleń dotyczących okoliczności i powodów zjechania na pobocze i uderzenia w drzewo nie jest możliwe. Twierdzenia obwinionego stanowią wyraz przyjętej linii obrony mającej na celu uwolnienie go od odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Nie znajdują one uzasadnienia zgromadzonym materiale dowodowym.

Z zeznań pasażera pojazdu obwinionego- P. B. wynika, iż około godziny 17 wracali z pracy, zmierzchało, w czasie dnia padał śnieg. Na jezdni pod śniegiem była warstwa lodu. Nie potrafił wskazać z jaką prędkością jechał obwiniony, w jego ocenie była ona adekwatna do warunków. Podczas jazdy zajęty był obsługą telefonu. Nie patrzył wówczas na drogę. Poczul, iż obwiniony stracił panowanie nad pojazdem, nie potrafił powiedzieć dlaczego, zaraz potem uderzyli w drzewo. Samochód nie został obrócony od razu. Przez jakiś czas rzucało nim na boki na odcinku kilkudziesięciu metrów, potem samochód obrócił się o 90 stopni i uderzył w drzewo po prawej stronie drogi. W toku czynności wyjaśniających świadek zeznał, iż poczul, że kierowca miał kłopoty ze sterownością pojazdem, zaczął jechać bokiem. Poruszali się po prostym odcinku lub po lekkim łuku w prawo, natomiast samochód poruszał się bokiem zjeżdżając z drogi na pobocze. Obwiniony nie odzyskał panowania nad pojazdem i uderzyli w drzewo. Oświadczył, iż nie odniósł żadnych obrażeń. Z jego relacji nie wynika by do zdarzenia przyczynił się inny uczestnik ruchu. Świadek nie wspominał o innym nadjeżdżającym w przeciwną stronę.

W analogiczny sposób miejsce zdarzenia i panujące warunki drogowe opisał funkcjonariusz policji-K. S. (1). Zeznał, iż był kierowcą radiowozu. Na miejsce zdarzenia jechali długo, bo było bardzo ślisko. Poruszali się z prędkością nie większą niż 40km/h. Większa prędkość byłaby niebezpieczna biorąc pod uwagę panujące warunki drogowe. Jezdnia była zaśnieżona, pod śniegiem mógł być lód. W jego ocenie poruszanie się z prędkością 40km/h zapewniłoby bezpieczne pokonanie odcinka drogi na którym doszło do zdarzenia.

Drugi z funkcjonariuszy - G. K. zeznał, iż do zdarzenia doszło na łuku drogi. B. wówczas ślisko, warunki niesprzyjające. Pojazd obwinionego obrócił się i uderzył w drzewo "był owinięty o drzewo". Złe warunki drogowe panowały na długim odcinku, nie tylko na miejscu zdarzenia. Cała droga była zaśnieżona.

S. M.-ojciec obwinionego przybył na miejsce zdarzenia około 30-40 minut po uderzeniu przez obwinionego w drzewo. Nie widział samego zdarzenia. W jego ocenie warunki drogowe na miejscu zdarzenia były takie same jak na reszcie drogi. Między drzewami na jezdni leżał śnieg, było ślisko. Do zdarzenia doszło na łuku drogi w prawo.

Sąd podzielił zeznania świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe, poza kwestią oceny prędkości z jaką poruszał się obwiniony dokonaną przez P. B. na rozprawie. Twierdzenia świadka, iż prędkość ta była adekwatna do panujących warunków, w świetle okoliczności zdarzenia, zeznań świadków i opinii biegłych, nie zasługuje na podzielenie. Podkreślenia wymaga, iż P. B., jak sam przyznał nie obserwował drogi, zajęty był telefonem, nie potrafił określić z jaką prędkością jechał obwiniony. Potwierdził natomiast, iż stracił on panowanie nad pojazdem który poruszał się bokiem z stronę pobocza, gdzie uderzył w drzewo.

Należy zauważyć, iż z zeznań wszystkich wyżej wymienionych osób wynika, że w dniu zdarzenia panowały trudne warunki drogowe, było ślisko, jezdnia pokryta była lodem i śniegiem. Warunki takie miały miejsce nie tylko na miejscu zdarzenia ale na dłuższym odcinku drogi. Nie mogły zatem stanowić zaskoczenia dla obwinionego. Nie ulega wątpliwości, iż warunki te obliwowały kierowców do zachowania szczególnej ostrożności i dostosowania prędkości do istniejącego stanu nawierzchni. Podkreślenia wymaga, iż K. S. (1) na miejsce zdarzenia jechał z prędkością nie większą niż 40km/h oceniając, iż prędkość większa byłaby niebezpieczna w danych warunkach drogowych. Także ojciec obwinionego zeznał, iż droga na miejsce zdarzenia zajęła mu sporo czasu, na jezdni między drzewami było ślisko, na poboczach leżał śnieg.

Z opinii I. D. (1) wynika, iż pojazd marki A. (...) przed zderzeniem był sprawny technicznie. Okoliczność ta nie była kwestionowana. Prędkość pojazdu w chwili uderzenia w drzewo biegły określił na 81km/h, z czym obwiniony nie zgodził wnosząc o dopuszczenie drugiej opinii biegłego. Z opinii E. R. (1) wynika, iż w chwili uderzenia w drzewo prędkość pojazdu obwinionego wynosiła około 54km/h. Przed utratą panowania nad pojazdem pojazd ten poruszał się prędkością 55,4km/h. Biegły E. R. opracował opinię w toku postępowania sądowego dysponując pełnym materiałem dowodowym, zgromadzonym w toku postępowania przygotowawczego i przed Sądem. Jego opinia jest pełna i logiczna, twierdzenia w niej zawarte biegły wyczerpująco i przekonująco uzasadnił. Ustosunkował się na rozprawie do opinii I. D. wyjaśniając przyczynę rozbieżności w obu opiniach dotyczących prędkości pojazdu obwinionego. Sąd uznał opinię E. R. za przekonującą. Przyjęta przez biegłego prędkość pojazdu A. około 56km/h

h przed utratą panowania nad pojazdem koresponduję z uszkodzeniami pojazdu, obrażeniami kierowcy , wynikami prób zderzeniowych.

Sąd podzielił także wnioski biegłego E. R., iż bezpośrednią przyczyną wypadku było niedostosowanie przez obwinionego techniki i taktyki jazdy , w tym przede wszystkim prędkości do istniejących warunków drogowych . Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia innych przyczyn utraty panowania nad pojazdem przez obwinionego. Biegły stwierdził, iż prędkość około 56km/h chociaż nie przekraczała administracyjnie dozwolonej na danym odcinku drogi, nie odpowiadała istniejącym w czasie zdarzenia warunkom na drodze.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionego nie budzi wątpliwości a polega na tym , że w dniu 26 stycznia 2014r. o godzinie 17:15 na odcinku drogi F. G. gmina D. kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przedmiotem ochrony wykroczenia z art. 86 kw jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym .

Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym – art. 3, każdy uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić lub w związku

z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Jednocześnie każdy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 r. VI KRN 135/76 każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością a więc do podejmowania takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymywania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zniwelować.

Art 19 Prawa o ruchu drogowym w ust 1 stanowi, iż kierujący pojazdem jest zobowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowania nad pojazdem , z uwzględnieniem warunków w jakich ruch się odbywa . Prędkość bezpieczna nie może być utożsamiana z prędkością dozwoloną ; z reguły mieści się w jej granicach, mieć należy jednak na uwadze zmieniające się warunki ruchu wynikające z natężenia ruchu , warunków atmosferycznych, ukształtowania drogi, czy też stanu psychofizycznego kierującego pojazdem. Zachowanie prędkości administracyjnie dozwolonej nie może samo przez się świadczyć o tym, że kierowca zachował prędkość bezpieczną . Na drodze mogą bowiem in concreto panować takie warunki atmosferyczne (np. gołoledź, mgła), czy też takie natężenie ruchu, że nawet prędkość znacznie mniejsza od administracyjnie dozwolonej nie będzie zapewniała panowania nad pojazdem (por wyrok SN 25 V 1995r (...) 52/95). Utrata przez obwinionego panowania nad pojazdem była wynikiem poruszania się z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych panujących w dniu zdarzenia. Wskazana przez biegłego prędkość A. wynosząca około 56km/h była blisko o 20km/h większa niż prędkość z jaką na miejsce zdarzenia przybył radiowóz policji. K. S. oszacował , iż bezpiecznie dany odcinek można było pokonać jadąc 40km/h. On sam nie przekraczał 40km/h jadąc na miejsce zdarzenia. Warunki panujące na drodze ocenił jako trudne, a nawierzchnie jako śliską. Prędkość bezpieczna uwarunkowana jest sytuacyjnie. Zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nakładają na kierującego pojazdem zachowanie szczególnej ostrożności podczas kierowania pojazdem , a w szczególności dostosowania szybkości jazdy do warunków w jakich ruch się odbywa w sposób niezbędny do zapewnienia maksimum bezpieczeństwa. Z reguły do wypadku dochodzi gdy prędkość jazdy-zależna wyłącznie od woli kierującego –jest nadmierna, niedostosowana do konkretnej sytuacji drogowej (por wyrok SN z 14 XII 1976r VI KRN 391/76). Kierowca mając na uwadze swoje umiejętności, stan psychofizyczny, stan pojazdu i drogi powinien wybrać taką prędkość , która pozwoli mu na panowanie nad pojazdem w zmieniających się warunkach drogowych. Poślizg na zaśnieżonej i pokrytej

lodem nawierzchni jest zjawiskiem na tyle typowym , iż obowiązek przewidywania go stanowi elementarny wręcz wymóg ostrożnego i rozważnego kierowania pojazdem (por. wyrok SN z 20 IV 1999r (...) 603/98).

Przy wymiarze kary Sąd jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę poważne zagrożenia jakie obwiniony stworzył. Jego pojazd został uszkodzony w poważnym zakresie, sam obwiniony do dzisiaj odczuwa konsekwencje wypadku.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności i faktu naruszenia przez obwinionego jednej z podstawowych zasad ruchu drogowego Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 300 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Sąd miał na uwadze, iż konsekwencje przedmiotowego zdarzenia poniósł przede wszystkim obwiniony.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłych E. R. i M. P. , uznając, iż osiągnane przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) kwotę 288 zł tytułem wynagrodzenia za obronę obwinionego z urzędu oraz kwotę 66,24 zł tytułem podatku od towarów i usług od powyższego wynagrodzenia.